



GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek, 15 Maja 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Rok VI. — № 132.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie Mk. 15.50, półrocznie Mk. 8.00, kwartalnie Mk. 4.20
miesięcznie Mk. 1.50. za odniesienie do domu 30 f.
Wychodzi co tydzień w piątek.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 54. Administr.
otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach ra-
cacyjnych od 10-oj do 2-oj.

Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rekopis
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego
miejsce Mk. 1.-; reklamy za tekstem 50 f.; zwyczajna 40 f.;
nekrologia 50 f.; ogłoszenia drobne 6 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

Przegląd wypadków wojennych.

Na froncie zachodnim rozpoczynają się gigantyczne boje, jakich, według ocen fachowych krytyków, nie znała dotychczas historia ludzkości.

Ukończyły się bitwy nad Somme, a następnie rozwinęły się walki wzdłuż środkowej części frontu zachodniego.

Na froncie Arras wprowadzają francuzi, a przeważnie Anglicy wciąż nowe dywizje do boju. W dniach ostatnich niezwykłą gwałtownością odznaczały się natarcia pod Fresnoy, jakoteż między Monchy a Cherisy. Również zaciekle walki toczą się o Lens. Walki koncentrowały się po obu stronach dróg Arras — Lens, a następnie koło dworca Lens.

Na drogach, wiodących z Arras do Donai oraz do Cambrai, rozwijają się poważne operacje wojenne.

Niemniejszą gwałtownością odznaczają się walki nad Aisnę jakoteż w wielkiej części Szampanji.

Ataki angielsko-francuskie koncentrowały się w kierunku na północ oraz na zachód od Craonne i na wzgórzu 100. Między Soissons a Reims, a również między Soissons a Laon ogień artyleryjski wzmagają się do niezwykłej potęgi... Co kilka dni siły koalicji zachodniej wznowiają swe natarcia, odnosząc przeważnie lokalne sukcesy, a często wielkie straty.

Walki na terenie zachodnim są dopiero w rozwoju, tak że definiowanie ich rezultatu, zdaje się, byłoby przedwczesne.

Na froncie wschodnim panuje nieznaczna działalność bojowa, fakt, który stoi bezsprzecznie w związku z wewnętrznym stanem Rosji. Jednakże, o ile można sądzić z niektórych doniesień telegraficznych z Rosji, należy również i na wschodnim froncie oczekiwać poważniejszych wydarzeń.

Jak donosi londyński „Times” z Petersburga, gen. Aleksiejew zapowiada w najbliższej przyszłości wielkie bitwy na froncie rosyjskim.

Również „Russkoje Slovo” omawia możliwość ofensywy rosyjskiej na froncie galicyjskim.

Ofensywa ta miałaby na celu, według rosyjskiego dziennika, odzyskanie Galicji wschodniej. Według rewelacji tegoż pisma, należy oczekiwać silnych walk na północ od Karpat.

Lecz najciekawszymi są walki, toczące się od dni kilku na froncie macedońskim.

Na froncie tym stanęły do zapasów bojowych ze strony państw centralnych: Niemcy, Austriacy, Węgrzy, Bułgarzy i Turcy, ze strony zaś koalicji: Francuzi, Anglicy, Włosi, Rosjanie, Serbowie, oraz szereg narodów azjatyckich i afrykańskich.

Na małym co do rozmiarów froncie skupiły się omal wszystkie narody świata. Walki na froncie tym przybierają wyraźny charakter ofensywy.

Bitwy toczą się między jeziorami: Ochrida, Prespa i Doiran, w łuku Cerny, na zachód od Wardaru oraz nad jeziorem Doiran.

Godną zaznaczenia gwałtownością odznaczały się ataki w łuku Gerny. Podstawą operacyjną są Saloniki i Mona-

styr, obecna rezydencja króla i rządu serbskiego.

Podług oceny niemieckiego naczelnego dowództwa w komunikacie z dnia 10 maja „bitwa w dn. 9 maja toczyła się z największą zaciekleścią i przewyższała pod względem gwałtowności wszystkie dotychczasowe walki na tamtejszej widowni”.

Dotychczas ofensywa koalicji na froncie macedońskim nie doprowadziła jeszcze do żadnych pozytywnych rezultatów. Również na tym froncie walki są w stanie rozwoju.

Widzimy więc, że promienie wiosennego słońca przyniosły ze sobą rozpasania się żywiołu wojennego, a tym samym oddaliły nieco dyskusje pokojowe, które tak błogą nadzieją napępialił umysł wyczekującej ludzkości.

Od czasu do czasu, jedynie rozlegają się głosy pacyfistyczne, które giną wśród huków dział i miotaczy min.

Do takich należy zaliczyć artykuł, który się ukazał w tych dniach w „Germanji” berlińskiej.

„Germanja” pisze, że nadzieje pokojowe, wyluszczone w liście papieskim do kardynała-sekretarza stanu, znajdują w szerokich kołach przyjazny odzew. Autorytet papieża powoli przeniknął nawet do tych sfer koalicyjnych, które jeszcze przed kilku miesiącami w ożywiony sposób przeciwstawiały mu się, jako domniemanemu obrońcy Niemiec. Potęga moralna papieża będzie wzrastała tem więcej, im więcej uznania i poparcia znajdują jego usiłowania pokojowe.

Również „Vorwärts” agituje za szybkim pokojem, ma się rozumieć, ujmując pojęcie pokoju w sposób zgoła inny, aniżeli „Germanja”.

I w obozie koalicyjnym odzywają się sporadyczne głosy pokojowe, lecz milkną po krótkiej chwili.

Zet. El.

Kronika polityczna.

Bethmann Hollweg w Wiedniu.

Z Wiednia pod datą 14 b. m. donoszą: Wczoraj rano przybył tutaj kanclerz Rzeszy von Bethmann-Hollweg na naradę z ministrami spraw zewnętrznych, hr. Czerninem.

W południe kanclerz był przyjęty w Laxenburgu przez cesarza na audjencję, poczem spożył tamże śniadanie w towarzystwie pary cesarskiej.

Wieczorem kanclerz był na obiedzie w poselstwie niemieckim wraz z królestwem Czernin i pociągami nocnym powrócił do Berlina. W czasie najbliższym odbędzie się dalszy ciąg narad w Berlinie.

Cele wojenne Niemiec.

„Lokalanzeiger” dowiadyuje się z kół parlamentarnych, że kanclerz Rzeszy na posiedzeniu parlamentu w dn. 15 maja zechce załatwić się z interpelacjami w sprawie celów wojennych przez złożenie ściśle sformułowanego oświadczenia. Czy mu się to uda, to inna kwestja.

O zawarciu pokoju.

Komisja centralna emigrantów rosyjskich

w Szwajcarii otrzymała wiadomość, że Rada robotników i żołnierzy w Petersburgu wysłała do państw koalicji delegatów z żądaniem jak najrychlejszego zawarcia pokoju.

Guczkwostwo ustępuje.

Według nadeszłych do Kopenhagi dzienników petersburskich, choroba Guczkwostwa jest takiej natury, że musi on się wyrzec na czas nieograniczony kierownictwa minist. wojny.

Zamordowanie członka Rady żołnierskiej.

Z Petersburga donoszą do Lugano: Znany anarchista rosyjski Aleksandrow zastrzelił z polecenia moskiewskiej grupy anarchistycznej członka Rady robotniczej i żołnierskiej Grekowa, podejrzanego o utrzymywanie stosunków z policją.

Mowa Milukowa.

Peł. Ag. Tel. donosi: Na życzenie przedstawicieli armji czynnej, obradujących w Petersburgu, minister spraw wewnętrznych Milukow dał wyjaśnienia co do niektórych zagadnień polityki zagranicznej. Powiedział on m. in.: Istnieją traktaty tajne, lecz nie mogą być one publikowane. Byłoby to bowiem odkrycie tajemnic, przynoszące szkodę interesom zarówno demokracji rosyjskiej, jak interesom koalicji, gdyż mogłoby doprowadzić do zerwania pomiędzy Rosją a koalicją.

Sprzymierzeńcy Rosji w zupełności są z nią jednego zdania, że mianowicie celem wojny obecnej jest prawo ludów do wolnego rozwoju narodowego. Co dotyczy aneksji i indemnizacji, to należy ściśle ustalić znaczenie, jakie do tych słów przywiązuje koalicja. Otóż koalicja ob staje przy tem, by ci, którzy zniszczyli i splądrowali ich ziemie, naprawili szkody. Narady koalicji cieszyły się początkowo z rewolucji rosyjskiej, następnie jednak powstała tam troska, że w Rosji wzmagają się sympatie niemieckie.

Prócz tego troskę tę powiększa nieład, panujący u nas w zaprowiantowaniu oraz brak amunicji. Według źródła urzędowego położenie w Niemczech jest krytyczne. Japonja ma zamiar zaatakować Rosję. Ameryka udzieli Rosji pożyczki na bardzo dogodnych warunkach, a poza tem śle do nas inżynierów, którzy będą budować koleje na Syberji oraz pomagać nam na polu technicznym.

Autonomia Szlisselburga.

(Reuter). Wydział wojenny Szlisselburga ogłosił obwód szlisselburski samorządną jednostką, i w obrębie tego obwodu ustanowił podwydział. Postanowiono zająć natchemiasz wszelką własność prywatną. Uwięziono prezydenta i dwóch byłych członków ziemstwa.

Zwycięstwo imperjalizmu w Rosji.

„Russkija Wiedom.” zaznaczają, że ostatnie zwycięstwo Milukowa należy uznać za zwycięstwo imperjalizmu w Rosji.

Milukow jest nie tylko przywódcą kadetów i ministrem spraw zagranicznych, lecz także przedstawicielem rosyjskiego systemu imperjalistycznego. Idea imperjalizmu przeciwstawia się idei re-

publikańskiej, która reprezentowana jest głównie przez masy ludu robotczego.

Wspomniane wyżej dismo nie wierzy, żeby idea republikańska mogła zostać tak łatwo pokonana, ale także nie oddaje się złudzeniom co do tego, iżby idea państwowa Milukowa miała w przyszłości ponieść klęskę.

Agitacja za odrębnym pokojem.

„Utro Rossji” pisze w artykule naczelnym:

„Niemcy znalazły w łonie Rosji sprzymierzeńca w postaci „bolszewików”, dążących do siania niezgody pomiędzy Rosją a jej sprzymierzeńcami i skłonienia Rosji do pokoju oddzielnego; agitację tego rodzaju prowadzi się zupełnie otwarcie. W zaślepieniu swoim i w obliczu posuwającego się naprzód wroga, sami synowie Rosji podkopują grunt, na którym my krew przelewamy.

Prasa „bolszewików” twierdzi, że Anglja i Francja „kryją w sobie niebezpieczeństwo dla decydującego zwycięstwa rewolucji rosyjskiej, występując z groźbami przeciwko ruchowi ludu”. Groźby te zawarte są, według „bolszewików”, w niektórych artykułach „Times’a” i „Temps’a”, których nikt w Europie, jako tako świadomy spraw politycznych, nie nazwie wykładnikami opinii demokratycznej Anglii i Francji.

W istocie zaś zarówno Niemcy, jak i nasi „przyjaciele pokoju” zainteresowani są, by nie dopuścić do zwycięskiego dla nas końca wojny. Największą szansę zwycięstwa daje nam nasz związek z Anglią, Francją, Włochami i Stanami Zjednoczonymi. I tę właśnie szansę starają się nam z rąk wytrącić „bolszewicy” drogą podszywania mas ludowych przeciwko koalicjantom naszym.”

Nowa umowa rosyjsko-angielska.

Według „Russkiego Słowa” doszła do skutku nowa ugoda pomiędzy Rosją a Anglią co do wspólnego działania w Azji.

Myslą przewodnią ugody tej ma być uregulowanie kwestji chińskiej, perskiej oraz armeńskiej.

Rusini przeciw wyodrębnieniu Galicji.

Ruska reprezentacja parlamentarna rozesała do wiedeńskich dzienników następujące zawiadomienie:

„Enuncjacje, wygłoszone w Krakowie dnia 5 b. m. wywołały wśród wszystkich kół politycznych ukraińskich silne wzburzenie. Pod tem wrażeniem komisja parlamentarna ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej odbyła kilka posiedzeń i uchwaliła wystosować do prezydenta ministrów pismo, w którym przysięgę reprezentacji ukraińskiej parlamentarnej zwraca uwagę, że prezydent ministrów obiecał na kilkakrotnych konferencjach bez porozumienia z ukraińcami nie czynić żadnych kroków politycznych w kwestji wyodrębnienia Galicji. Wobec enuncjacji, jakie padły w Krakowie, za które rząd jest odpowiedzialny, stanowisko ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej wobec rządu, zwłaszcza w parlamencie, ulegnie gruntownej zmianie.”

Nadto uchwalono w dniu 15 b. m.

odbyć plenarne zgromadzenie ruskiej reprezentacji parlamentarnej.

Przesilenie w Kole Polskim.

Piszą z Wiednia, że prezes Koła Polskiego, p. Biliński, postanowił złożyć mandat. Następstwem tego będzie prawdopodobnie dymisja ministra dla Galicji, p. Bobrzyńskiego.

Austrijscy delegaci socjalistyczni na konferencję.

„Arbeiter Zeitung“ donosi: Na konferencję do Sztokholmu z Austrii wyjadą socjaliści: dr. Adler, dr. Ellenbogen, dr. Renner, Karol Leitz, A. Hueber. Polska partja S.-D. wysłała posłów: Daszyńskiego i Diamanda; czeska S.-D.: Habermanna, Nenuę, Smerala, Buriana i W. Steina; włoska S.-D.: Pittoniego; rumuńska—Grigorowicini; południowo-słowiańska—dr. Turca; bośniacka S.-D.—Martica i Glumaca; węgierska: Bokanyi, Buchingera, Garami, Kunfta i Weltnera.

Koalicja nie liczy się z kampanją zimową.

Z Genewy donoszą, że w komisji wojskowej senatu francuskiego odpowiedział minister wojny Painleve na interpelację, że koalicja nie liczy się z ponowną kampanją zimową.

Uгода irlandzka.

Z Berna donoszą: W izbie lordów oświadczył lord Curzon dnia 8 maja, że projekt ugody irlandzkiej przedłożony będzie parlamentowi przez rząd w dniu 17 maja.

„Tempe“ w sprawie ofensywy na zachodzie.

Ze Sztokholmu donoszą, że „Tempe“ rozpatrując w artykule wstępnym dotychczasowe walki na zachodnim froncie, dochodzi do wniosku, iż bez nadziei poważnych rezerw na ten front, liczyć narazie na sukcesy dalsze nie można, należy przeto albo odłożyć projekt przerwania frontu do roku następnego, albo jak najszybciej wzmożenie nowymi rezerwami francusko-angielską armję.

Rozdział administracyjny Belgji.

Z Brukseli donoszą: Rozporządzeniem generał-gubernatora rozdzielono ministerja rolnictwa, nauk i sztuki, oraz przemysłu i pracy od dnia 5 maja na flamandzkie i walońskie.

Nieudane włamanie.

„Berner Bund“ donosi, że w Zurichu usiłowano dokonać włamania do konsulatu niemieckiego; jak wiadomo, niedawno temu dokonano podobnego włamania do konsulatu generalnego austriacko-węgierskiego.

Tyfus głodowy.

Z Zurichu donoszą, że tyfus głodowy coraz bardziej szerzy się w Grecji. Według statystyki rządowej w styczniu zmarło z głodu 20 osób, w lutym 25, w marcu 49.

W sprawie zbadania propozycji pokojowych.

„Koelnische Ztg.“ donosi z nad granicy szwajcarskiej: W lugduńskiej depezy kablowej szwajcarskiego biura telegraficznego powiedziano, iż Ameryka jest gotowa zbadać łącznie z koalicją propozycje pokojowe, nie zobowiązując się do niczego.

„Sun“ pisze: Powolność Ameryki odnośnie do udziału w wojnie jest hańbiącą i skandaliczną, a zarazem zagrażającą bezpieczeństwu kraju.

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 14 maja. Główna kwatera donosi 13 maja: Na Dobropoliu w ciągu całego dnia trwał ogień artylerji.

Z nastaniem nocy serbowie przechodzili trzykrotnie do szalonych ataków, za każdym jednak razem byli powstrzymywani naszym ogniem. Pozostali przy życiu, którym udało się dotrzeć do naszych rowów, pokonani zostali bagnami. Bohaterski pułk piechoty z Zagory (Nr. 32) oorzucił w świetnym kontrataku wielkie serbskie masy wojskowe, którym powiodło się podczas walk wczorajszych usadowić się w niektórych naszych rowach. W odcinkach frontu Moglony ponownie odparliśmy ataki serbskie.

Na zachodzie od Wardaru w ciągu całego dnia rozgrywały się szalone wal-

ki. Przeciwnik usiłował wielokrotnie ruszyć do ataku, za każdym jednak razem ogniem naszym zmuszaliśmy go do odwrotu. Około godz. 6 wieczorem zdołali francuzi, po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim poprowadzić atak w wielu punktach na wzgórze Rabina i Pissilkowa Kitka, na południu od Humy. Wielokrotne gwałtowne ataki odparto z krwawymi dla francuzów stratami, przy czem na całym froncie francuzi zostali zmuszeni do rozpoczęcia odwrotu, po części w nieładzie.

Z komunikatów koalicji.

Z rosyjskiego (11 maja).

Front zachodni: W okolicy jeziora Miadzioł i pod Smorgoniami rozpoczął nieprzyjaciół silny ogień artylerji.

W lasach karpaccich, na zachodzie od góry Kapul, piechota nieprzyjacielska w sile dwóch kompanji zaatakowała stanowiska nasze po silnym ogniu przyrzędów do rzucania min i bomb, oraz artylerji. Nieprzyjaciół, powitany przed naszymi szafcami z drutu ogniem piechoty i karabinów maszynowych, cofnął się do swych rowów.

Lotnictwo: Chorąży lotnik Nawrocki, stracił latawiec niemiecki, który spadł w okolicy Kozłowa i Brzeżan. Latawiec nie poniósł żadnego uszkodzenia. Lotników wzięto do niewoli.

Z francuskiego (12 maja).

Front macedoński: Dnia 12 maja na ataki nasze nieprzyjaciół odpowiedział gwałtownymi kontratakami, w przebiegu których powiodło się mu wczoraj wtargnąć do rowów na Skra di Legen (?), lecz na wschodzie od tego punktu, wojska greckie, wspólnie z francuskimi, posuwają się naprzód, w świetnym ataku zdobyły szaniec nieprzyjacielski pod Ljumnicą i wzięły około 30 jeńców. — Serbowie ze swej strony zyskują krok za krokiem teren, zdobyli po odparciu wielu kontrataków wzgórze 1284 i uczynili dalsze postępy na Dobropoliu. Walka artylerji trwa na całym froncie.

Z angielskiego (13 maja).

Nieprzyjaciół podjął ataki na stanowisko nasze w linii Hindenburga na wschodzie od Bullecourt. Za każdym razem wojska atakujące były odrzucane i pozostawili poległych przed naszymi rowami. W ciągu ostatnich dziesięciu dni australijczycy utrzymali wszystkie stanowiska swoje na linii Hindenburga, odpierając w tym czasie 12 ataków nieprzyjacielskich. Znaczna część wsi Bullecourt, położonej na linii Hindenburga, znajduje się obecnie w naszym posiadaniu.

Na północy od Scarpe wojska nasze usadowiły się w ciągu dnia w zachodnich domach Roeux i znowu uczyniły postępy na zachodnich stokach wzgórze na północy od rzeki.

Warunki pokoju.

Niemieckie związki prawicowcowe wydały odezwę wspólną, w czterech punktach streszczającą swe pokojowe warunki: odszkodowania wojenne, ubezpieczenie granic, dowóz surowców i zwrot kolonii. Pisma niemieckie tego kierunku mniej albo więcej ściśle określały te warunki, najdalej zaś z nich poszedł, ogłoszony niedawno w dziennikach wszechniemieckich, program, datowany w Monachjum i podpisany przez księcia Loewensteina i C. Riedta. Autorzy wychodzą ze ściśle ekonomicznego stanowiska:

„Państwo niemieckie, mówiąc obrazowo — powiadają — stało się po tej wojnie domem towarowym, który wyprzedził cały świat. Od dwóch lat i siedmiu miesięcy brak mu importu w wartości przeszło 12 miliardów marek. Import ten składał się przeważnie ze surowców. Brakuje wszystkiego: od bawełny do siarki, od tranu do platyny“. Tymczasem po wojnie wybuchnie gwałtowna walka konkurencyjna o surowce i środki żywnościowe. Każdy będzie chciał nasamprzód zapatrzeć się w jedno i drugie, aby wyżywić ludność i dać przemysłowi możliwość pracy. O surowce i żywność nie będzie łatwo. Brak statków transportowych i trudności z walutą zaoszczędzą położenie i spowodują w konkurencji o towar coraz większą jego drożyznę. Jak zapobiedz następstwom tego, które spadłyby ciężko na Niemcy?”

Z tego powodu odszkodowania należy zażądać częścią w surowcach. I to natychmiast po ukończeniu wojny.

Autorowie rozkładają tę kontrybucję w następujący sposób:

„Anglia musiałaby dać cynę i wełnę, zaś ze swych kolonii: miedź, mikiel, kobalt i skórę (Kanada), cynę, wełnę, zboże i mrożone mięso (Australia), jute, skórę, tłuszcz, oleje, kaczuk, ryż, herbatę, kakao (z innych kolonii), złoto z południowej Afryki, bawełnę z Egiptu. Francja musiałaby dać oliwy, nasion, olei eterycznych i wina, następnie fosfatów i korka z Algieru. Od Wioch zażądałoby się jęczmienia, siarki, jedwabiu, lnu i ołwy. Od Rosji pszenicy, jęczmienia, lnu, skóry, jaj, platyny i bismutu. To oddawanie musiałoby trwać dopóty, dopóki nie spaconoby zwyczajom całej kontrybucji wojennej, chyba, żeby pokryta została częściowo w gotówce“.

Ubezpieczenie granic może być uskutecznione przez utworzenie wojennych pograniczy, a władztwo mórz przez zdobycie punktów oparcia dla floty.

Libawa.

„D. Warsch. Ztg.“ podaje za „Libawsche Ztg.“, że powołał i pod energiczną administracją wojskową, przeprowadzoną w duchu Hindenburga i Ludendorffa, nastąpiła w Libawie poprawa stosunków mieszcowskich.

Handel i komunikacja zaczęły się powoli ożywiać, a dawniejszy Północno-niemiecki instytut kredytowy, obecnie Bank niemiecki, oraz Bank wschodni dla handlu i przemysłu, założyły w Libawie dwie filje. Co się tyczy działalności kulturalnej ze strony administracji wojskowej, to jej skutki uwidoczniły się przez zaprowadzenie obowiązkowego uczęszczania do szkoły przez utworzenie całego szeregu nowych zakładów szkolnych.

W kierunku socjalnym przedsięwzięto różne ulepszenia, jak np. zaopatrywanie ludności w żywność, założenie różnych instytucji opiekuńczych miejskich, kuchni dla biednych, przytulnia miejskiego, przytulnia dla dzieci, w których dzieci niezdolnych rodziców otrzymują bezpłatnie śniadania, urzędu rolnego, centralnego urzędu wywiadowczego dla szukających zajęcia, zakładu dla popierania ogrodnictwa, mającego to głównie na celu, aby nie było kawałka ziemi, któryby w tym roku nie został uprawiony, oraz różnych innych zakładów o znaczeniu ogólnym i socjalnym.

W dniu 14 grudnia 1915 r., odwiedził Libawę cesarz Wilhelm, który był już tu dn. 1 czerwca tegoż roku.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

14-go maja. — Urzędowo.

Z wiadomości zachodniej.

Front wojsk generała marszałka pełnego Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na wybrzeżu łuku Ypres—Wytschaete akcja artyleryjska wzmogła się czasowo. Na polu walki w Arras w ciągu dnia silny ogień działowy miejscami zmalął, natomiast pomiędzy Lens i Quesant wybuchł z nową gwałtownością. Częściowe ataki angielskie pod Oppy i Fampoux rozchwiały się.

Pod Bullecourt w dalszym ciągu toczyły się zacięte walki. W uporczywych zapasach utrzymaliśmy rumowiska wsi przeciwno wielu atakom nieprzyjacielskim. W St. Quentin z każdym dniem wzrasta zniszczenie pod wpływem ostrzeliwania nieprzyjaciela.

Front niemieckiego Następcy Frontu.

Na froncie Aisne sytuacja nie uległa zmianie. W Szampanji walka artyleryjska szczególnie pomiędzy Prunay i Auberive, dosięgła znacznego napięcia.

W ciągu dnia wczorajszego nieprzyjaciół stracił 12 samolotów i 1 balon na uwięzi. Porucznik Wolff zestrzelił trzydziesty z kolei samolot przeciwnika, porucznik baron v. Richthofen dwudziesty czwarty.

Z wiadomości wschodniej.

Nieznaczna akcja bojowa.

Front macedoński

Pomiędzy jeziorami Prespa a Wardarem toczyła się bardziej ożywiona akcja artyleryjska. W poszczególnych punktach odparto nieprzyjaciela, nacierającego na linje nasze.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
LUDENDORFF.

Sprawozdanie admiralacji niemieckiej.

BERLIN, 14-go maja. Urzędowo.

Jedna z naszych łodzi podwodnych, operująca na morzu Śródziemnym pod komendą nadporucznika marynarki, Lamburga, zaatakowała 30 kwietnia przed kanałem La Galise francuski pancernik transportowy „Colbert“, 5394 ton rejestru brutto, podążający z wojskiem i materiałami wojennymi do Salonik i zatopiła go w ciągu pięciu minut przy pomocy torpedy.

Szef admirałkiego sztabu marynarki.

Komunikat austriacki.

WIEN, 14-go maja.

Wschodni i południowo-wschodni teren walk.

Bez zmiany.

Z wiadomości włoskiej.

Bitwa artylerji nad Isonzo trwa bez przerwy w dalszym ciągu. Ogień nieprzyjacielski spotęgował się do ogromnej siły. Piechota włoska usiłowała wykonać natarcie pod Piawą, na jeden z naszych punktów oparcia. Odrzucono ją w natychmiastowym kontrataku.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von Hofer,
marszałek polny porucznik.

Z ziemi polskich.

Warszawa.

Otwarcie kursów dla urzędników sądowych.

W sobotę odbyło się otwarcie kursów dla urzędników sądowych, w obecności prawników i przedstawicieli departamentu sprawiedliwości Rady Stanu. Przemawiali pp.: W. Makowski, wice-dyrektor dep. spraw. i adw. Higersbergier.

Kursa mają na celu przygotowanie urzędników wymiaru sprawiedliwości, t. j. sekretarzy, podsekretarzy, kancelistów w sądach, komorników, urzędników prokuratury i śledczych. Na kursa przyjęto osoby, posiadające wykształcenie średnie lub praktykę sądowo-kancelaryjną, uznaną przez komisję kierowniczą kursów za wystarczającą. Kursy są bezpłatne i trwać będą 2 miesiące.

Na kursach wykładane będą: prawo-znawstwo ogólne (22 godz.); postępowanie cywilne (16 godz.) postępowanie karne (16 godz.) — organizacja i administracja sądów (4 godz.); biurowość sądowa (12 godz.); wykonywanie wyroków karnych i więziennictwo (8 godz.) — dochodzenie i śledztwo (12 godz.) — hipoteka i notariat (8 god.) — opłaty stempłowe i spadkowe.

Kierownikiem kursów z ramienia departamentu sprawiedliwości jest p. Chęmiński. Na 225 podań przyjęto na kursy 104 słuchaczy i słuchaczek.

Student-sjonisci.

Dzienniki żargonowe donoszą, że student-sjonisci i narodowo-żydowski na uniwersytecie i politechnice warszawskiej wystąpili do ogółu studentów z żądaniem, ażeby w ich przedstawicielstwie ogólnostudenckim byli także delegaci narodowo-żydowscy.

Znaczna większość studentów polskich, jak i asymilatorskich, wypowiedziała się przeciwko temu żądaniu, motywując odmowę tem, że uniwersytet w Warszawie jest uczelnią polską.

Przykre zajęcie.

W komunikacie milicji warszawskiej czytamy, co następuje:

W sobotę dnia 12 b. m. Biuro Milicji Miejskiej zostało zawiadomione, że b. proboszcz Lipska, gub. Grodzkiej, ks. Pieniarowicz, zdradza siły rozstrój nerwowy z objawami pomieszania zmysłów, graniczącymi z furją. Wobec tego, z uwagi na bezpieczeństwo osoby chorego,

jak i otoczenia, zasłała potrzeba umieszczenia go w jednym z domów zdrowia. Przeprowadzenie związanych z tem formalności, wymagało jednak około dwóch dni czasu, podczas których chory w niedzielę ubiegłą wywołał swą niezwykle ostrą, zdradzającą nienormalny stan umysłowy, interwencją w stosunku do żołnierzy garnizonu, przykre zajście na placu Trzech Krzyży. Chory obecnie umieszczony już został w szpitalu Jana Bożego“.

Sprawa Kempnera.

Podana w sprawie 17-letniego Stanisława Kempnera, skazanego na śmierć za zamordowanie Ireny Ferensówny, kasacja została odrzucona.

Obronca Stanisława Kempnera, wniósł na imię generał-gubernatora prośbę o łaskę.

Walka ze spekulacją na prowincji.

Na posiedzeniach rady miejskiej w Łowiczu omawiano sprawę objęcia sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby przez miasto pod kierunkiem komisji żywnościowej z pośród rady miejskiej i magistratu, a to wobec wysiłku spekulantów przy wolnej sprzedaży.

Członek rady, p. Anatol Wexstein wykazał w szczegółowym referacie bezprzykładny wysiłek dotychczasowych monopolistów. Mianowicie w r. 1916 monopolista węglowy zarobił 150000 marek, monopolista cukrowy 75000 marek, monopolista zaś solny 25000 marek.

Stwierdzono dalej, że monopolisci: Szmul Brot i Bronisław Łagowski wyrusbowali ceny ziemniaków do 14 rb. za korzec, które na skutek ostrej demonstracji ludności zmuszeni byli obniżyć do 10 rb. za korzec.

Mława.

W końcu b. miesiąca dotychczasowy landrat powiatu Mławskiego Diethy opuścił swoje stanowisko, udając się do ojczystej, jego zaś miejsce zajmie dr. Darniecki, który dotychczas urzędował jako landrat w powiecie Grójckim.

Wiadomości bieżące.

Odnaczenie pułk. Berbeckiego.

Szef sztabu komendy Legionów Politycznych podpułkownik Leon Berbecki otrzymał za znakomitą służbę wobec nieprzyjaciela Krzyż Kawalerski orderu Leopolda z dekoracją wojskową i mieczami.

Jest to pierwsze i jedyné odnaczenie w Legionach Polskich. Podpułkownik Berbecki posiada już z okresu obecnej wojny order żelazny, Żelaznej Korony III klasy wojskowy krzyż zasługi III klasy z dekoracją wojenną oraz niemiecki krzyż Żelazny II klasy.

Małżeństwa legionistów.

Legjoniści korzystają z pokojowego wytchnienia i adorują uroczę warszawianki, okazując wielką chęć wstępowania w związki małżeńskie.

W niedzielę ubiegłą, podczas mszy w kościele garnizonowym przy ul. Długiej, wyszli zapowiedzi... aż szesnastu legionistów, którzy w najbliższym czasie, staną na ślubnym kobiercu. Co do tego, jak sprawy te na bruku łódzkim się przedstawiają, brak nam narazie ścisłych danych.

Połączenie Wisły z Wartą.

W departamencie gospodarstwa krajowego T. Rady Stanu poruszono projekt uregulowania rzeki Bzury w celu wytworzenia komunikacji wodnej z dorzeczem Wisły — Warty, co posiadałoby doniosłe znaczenie dla tej części kraju, nie rozporządzającej tanią komunikacją wodną. W sprawie tej T. Radzie Stanu złożono odpowiedni projekt.

Waluta koronowa w okupacji austriackiej.

W myśl rozporządzenia gen.-gubernatorstwa w Lublinie, obecny urzędowy kurs wymiary rubla w okupacji austriackiej wynosi 3 korony 35 hal. Publiczne kasy będą przyjmowały wszelkie zapłaty, specjalnie także zapłaty podatków i innych publicznych danin w walucie koronowej i walucie rosyjskiej bez różnicy po urzędowym kursie przeliczenia. Jednakże rozporządzenia generalnego gubernatora wojskowego można przy zapłatach pewnych podatków lub innych publicznych danin wykluczyć przyjmowanie jednej z obu walut. Rozporządzenie to nie odnosi się do zapłat w monetach złotych.

Taksamo wszelkie prywatne zobowiązania można regulować w walucie koronowej, bez względu na to, w jakiej walucie zostały zawarte i w jakim terminie. Waluta więc koronowa, w myśl tego rozporządzenia, jest w okupacji jedyną obowiązującą walutą.

Podział administracyjny.

Okupowane przez wojska niemieckie tereny dawnych guberni rosyjskich: kurlandkiej, kowieńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej tworzą obecnie—według „D. W. Zg.“—trzy okręgi administracyjne: Pierwszy kurlandcki obejmuje cały teren objęty od zachodu i północy Baltykiem, od wschodu Dźwiną, a od południa granicami guberni kowieńskiej. Drugi okręg Litwy tworzą gubernje litewskie: kowieńska, wileńska, położona część grodzieńskiej (bez Grodna) i gubernia suwalska, wchodząca dawniej w skład dziesięciu guberni Królestwa Polskiego. Część guberni grodzieńskiej, mianowicie okręgi grodzieński i białostocki (bez Brześcia Litewskiego) tworzą trzeci okręg administracyjny Białystok—Grodno.

Ogólna przestrzeń tych okręgów wynosi 108,000 kwadrat. kilometrów, czyli równa się przestrzeni Bawarii, Wirtembergii i Badenji frazem wziętych. Rozległość zaś poszczególnych okręgów administracyjnych wynosi: kurlandckiego 19,000 kil. kwadr., litewskiego 63,000 kil. kw., białostocko-grodzieńskiego 26,000 kil. kw.

Każdy z tych okręgów stanowi odrębną jednostkę administracyjną i podlega naczelnemu kierownictwu specjalnych wydziałów administracyjnych, jakie w liczbie dziewięciu funkcjonują przy sztabie głównodowodzącego na wschodzie.

Właściciel autorów legionowych.

Przypominamy, iż dzisiaj odbędzie się w Sali Koncertowej wieczór autorów legionowych. Głośne nazwiska autorów—żołnierzy mówią same za siebie, zbytecznym jest więc zachęcać publiczność, która i bez tego niewątpliwie wypełni salę po brzegi.

Z polskich sądów pokoju.

(*) Jak donosiliśmy w swoim czasie, od 1 czerwca czynna będą prócz istniejących 7 cyrkulów jeszcze dwa.

Cyrkuł ósmy mieścić się będzie na parterze (d. nr. 41 przy ul. Dzielnej) w lewej oficynie, a dziewiąty na pierwszym piętrze tejże oficyny.

Obecny trzeci cyrkuł, jako największy podzielony zostanie na dwa, prócz tego zmniejszone zostaną drugi, czwarty i w części siódmy.

Nowy podział sądów już został opracowany przez sekretarza sądu p. Thuma.

Z wydziału hipotecznego.

(*) Wydział hipoteczny w Łodzi ogłosił postępowania spadkowe po następujących osobach: 1) po Magdalenie z Goźniewiczów Herman, zmarłej w Łodzi 14-go kwietnia 1916 r. 2) po Henochu Prusaku, zmarłym w Łodzi 28 czerwca 1916 r. 3) po Teofilu Lewy, zmarłym w Chojnach pod Łodzią 21 kwietnia 1915 r. 4) po Henryku Cyrkierze, zmarłym w Łodzi 30 listopada 1916 r. 5) po Jadwidze z Paszkowskich Buyno, zmarłej w Warszawie d. 25 kwietnia 1916 r. 6) po Maurycem Władysławie Rappaporcie, zmarłym w Łodzi 31 marca 1916 r. 7) po Abramie Beszerze, zmarłym w Łodzi 26 kwietnia 1917. 8) po Izidorze Abrutinie, zmarłym w Halle (Niemcy) 7 sierpnia 1914 r. 9) po Izidorze Baruchu, zmarłym w Wiesbaden (Niemcy) 12 czerwca 1916 r.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych został wyznaczony na 4 grudnia rano w tutęszym wydziale hipotecznym—Średnia 19, gdzie osoby zainteresowane winny się stawić.

Z magistratu.

(*) Na ostatnim posiedzeniu sekcji zapomogowej przy magistracie postanowiono zatwierdzić subsydjum w sumie 47000 mk. dla podrzutek (zyd.), lecz tylko wtedy, gdy dom takowy zostanie otwarty.

Wysyłanie dzieci na wieś.

(a) W roku ubiegłym Sekcja wysyłania dzieci na wieś przy Komisji Międzyzwiązkowej trzech Stow. robotniczych chrześcijańskich wysłała na wieś 8 partii dzieci, a mianowicie 1) do Mazewa 21, 2) do Sobótek 23, 3) do Topoli, Soboty i Leźnicy 43, 4) do Demuniewa 13, 5) do Żelaznej 11, 6) do Jezowa 20, 7) do Rogowa 15 i 8) do Łasku 13, razem 159.

Z Stow. wzaj. pomocy prac. handlowych.

W sobotę wieczorem w lokalu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych odbył się popis uczniów, którzy ukończyli kursy wieczorowe przy Stow. Kursy języków niemieckiego, polskiego i ekonomii politycznej ukończyło 100 uczniów, 4 uczniów otrzymało świadectwa.

Z kooperatywy Kofa kolejarzy.

W lokalu własnym przy ul. Widzew-



skiej 73, odbyło się onegdaj ogólne roczne zebranie kooperatywy Kofa kolejarzy.

Zebrań przewodniczył p. I. Dmochowski w asystencji pp.: Stanisława Snarskiego i Jana Książkowskiego, sekretarzem był p. Mieczysław Dąbkowski.

Z odczytanego sprawozdania za r. 1916 okazało się, że kooperatywa obecnie liczy 131 członków. Towarów w r. sprawozdawczym sprzedano za 12,140 rb.; kupiono zaś za 11,005 rb. Sprawozdanie po długiej i ożywionej dyskusji przyjęto.

W końcu dokonano wyborów uzupełniających, z których do zarządu weszli pp.: jako skarbnik — Eugeniusz Kosiński, gospodarz — Aleksander Michiewicz, sekretarz — Adam Przybiński, zaś do Rady nadzorczej pp. Mieczysław Detkowski, Stan. Sikorski, Józef Radłowski i Antoni Więkowski.

Postanowiono, aby zebrania zarządu odbywały się co 2 tygodnie.

Łódzka Straż Ogniowa ochotn.

W środę, dnia 16-go maja r. b. o godzinie 7-ej wiecz. ćwiczenie 2-go oddziału, w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

Wczoraj Łódzka straż ogniowa obchodziła 41-szą rocznicę istnienia swego. O godz. 7 i pół rano strażacy wszystkich oddziałów zebrali się na dziedzińcu 3-go oddziału, skąd, pod przewodnictwem komendanta, d-ra Alfreda Zieglera, wyruszyli do kościołów. W kościele św. Krzyża odprawił nabożeństwo ks. Rybus, zaś w kościele ewangelickim św. Trójcy pastor Gundlach. Następnie strażacy udali się do 1-go oddziału przy ul. Konstanyńskiej 4, gdzie szereg strażaków otrzymał żetony i dyplomy.

Odnaczenia za 15-letnią służbę otrzymali: Szymon Harfenberger, Wilhelm Marciński, Andrzej Pietrasik; za 10-letnią: Stanisław Szmidt, Józef Jonas, Antoni Sitkiewicz, Ryszard Fietrze, Antoni Kopczyński, Waleńty Jarzębowski.

W roku ubiegłym sześciu członków straży ogniowej obchodziło jubileusze. Dwa z nich święcili jubileusz 35-letniej nieprzerwanej służby, a mianowicie pp.: Karol Ludwik i Adolf Pliszke. Za czterech pp.: Teodor Szadek, Karol Mitschke, Jakób Grossman i Ludwik Briefe — służby 25-letniej.

Przepisy budowlane.

Zatwierdzone zostały w formie ostatecznej ogólne przepisy budowlane. Podajemy parę najważniejszych z tych przepisów:

Wysokość domu frontowego nie może przerosnąć szerokości przylegającej ulicy. Budynek, znajdujący się na rogu ulic różnej szerokości, może zachować od strony ulicy węższej wysokość dozwoloną od strony ulicy szerszej, lecz podwyższenie to może się rozciągnąć najwyżej na długość, równającą się półtora raza wziętej szerokości ulicy węższej. Wysokość domu od strony podwórza nie może przewyższać półtora raza wziętej odległości domu od przeciwległej ściany lub od granicy sąsiada.

O ile nieruchomość hipoteczna ma zastrzeżone prawo światła na sąsiednią posesję, wysokość domu lub oficyny będzie obliczona w stosunku odległości od przeciwległej ściany sąsiada.

Absolutna wysokość domów frontowych i oficyn nie może przekraczać dwudziestu dwóch metrów.

Powierzchnia świetlików w planie

musi mieć przynajmniej 8 m. powierzchni, przyczem odległość dwóch przeciwległych ścian nie może być mniejsza nad 2.5 metra—na świetlik mogą wychodzić tylko okna przedpokojów, korytarzy i łazienek, a w żadnym razie pokojów mieszkalnych i kuchni.

Istniejące domy, występujące poza linię regulacyjną, nie mogą być przebudowane, ani nadbudowane, bez specjalnego na to zezwolenia magistratu.

Przepisy, dotyczące wykuszów obowiązują i nadal. Do czasu zatwierdzenia stref budowlanych magistrat na przedstawienie wydziału budownictwa, zastrzega sobie prawo czynienia ulg co do wysokości niektórych domów w sąsiedztwie i w dzielnicy staromiejskiej, jak również odpowiednich ograniczeń dla domów w zewnętrznych dzielnicach miasta.

Przy budowie domów wysokość pięter mieszkalnych nie może być większa od 2 m. 50.

Ogrodzenia balkonów i tarasów muszą być żelazne, kamienne, cementowe, lecz nigdy drewniane.

Zmarli polscy lekarze w Rosji.

Ostatni zeszyt „Polskiego Miesięcznika Lekarskiego“, wychodzącego w Kijowie, przyniósł występujące nazwiska lekarzy-polaków, „z fantej strony frontu“, na wschodzie: Czesław Chęciński, wieloletni prosekter odeskiego szpitala miejskiego, od roku 1903 do 1909 docent anatomii patologicznej w uniwersytecie odeskim, autor wielu prac naukowych, z których najważniejsze dotyczą dżumy i cholery; w czasie wojny stanął na czele Komitetu polskiego w Odessie. Władysław Wiskontt, lekarz ziemstwa w Kostromie, Stefan Luniewski w Stanisławowie, Ksawery Mikucki w Ternówce na Podolu, Franciszek Krajkowski z Warszawy, w armii rosyjskiej.

Z ruchu wydawniczego.

Komisja lekarska przy Łódz. Tow. Pielęgniowania Chorych „Bykur-Cholim“, w skład której weszli pp. lekarze: S. Margolis i G. Rotszpan a także prowizor farmacji, p. Tugendhold, wypracowała dla lekarzy tegoż Towarzystwa tymczasowe wskazówki, obowiązujące przy przepisaniu lekarstw na rachunek Tow. „Bykur-Cholim“. Broszura ta wyszła pod tytułem „Lekospis oszczędnościowy“ i ma na celu wyłącznie względy oszczędnościowe, jakimi w dzisiejszych ciężkich czasach kierować się muszą instytucje dobroczynne tembardziej, że drożyzna i brak wielu środków lekarskich nakazuje przystosowanie się do chwili bieżącej.

Z teatru.

Z powodu nagłej niedyspozycji p. K. Kamińskiego teatr Polski zakończył swą działalność. Za bilety, wykupione na poniedziałek, wtorek i środę, pieniądze odbierać można w cukierni p. Gostomskiego (Roszkowski).

Helonów.

Jutro w Helonowie drugi w sezonie letnim koncert symfoniczny.

Program zapowiada V-a Symfonje P. Czajkowskiego E-mol, pozatem wiclenczelista z Warszawy, p. Nudelmann, odegra P. Czajkowskiego „Rococo“.

Piękny program symfoniczny jest zawsze przyciągającą siłą dla miłośników dobrej programowej muzyki, więc Helonów i jutro winien się zapłacić publicznością...

UWAGA! **UWAGA!**

Clou sezonu!

Od środy, dn. 16 b. m., demonstrowany będzie najpiękniejszy obraz bieżącego sezonu

„Mgła i Słońce“

z brylantowej serii MAY, z ulnbiencią Sz. Publiczności

M I A M A Y

DYREKCJA Teatru ODEON.

— Posiedzenie T-wa lekarskiego.

W środę 16-go maja r. b. o godzinie 7-iej wieczorem odbędzie się w szpitalu fund. Poznański h posiedzenie T-wa lekarskiego z porządkiem dziennym następującym: Odczyt—poglądy tegoczesne na zapalenie nerek (dokończenie), demonstracje, dyskusja.

— Z tanich kuchni.

(a) W 13 tanich kuchniach Komisji Międzyzwiązkowej 3 Stow. rob. chrześcijańskich i Resursy w ciągu kwietnia wydano 285,015 obiadów płatnych, 31,558 bezpłatnych, 45,183 szkolnych i 17,938 kleików, razem 379,694.

Koszt ogólny wyniósł 53,451 Mk. 36 fen., za obiady wpiętno 23,155,57 Mk. Deficyt 30,295,79 Mk. Przeciętnie dziennie 12,058 obiadów.

— Pożar w Zarzewiu.

Wczoraj przed południem w zabudowaniach gospodarza Kaczmaraka w Zarzewiu z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar. Zawieszona straż ogniowa (II, IV i V odłaziły) w ciągu godziny ogień umiędrowiła, pastwą płomieni stał się dom mieszkalny oraz stodoła.

— Kradzieże.

W nocy na 19 kwietnia skradziono gospodarzowi Rochowi Deka w Ralewicach, gm. Zadim, z zamkniętej stajni gniadego wałacha lat pięciu, wartości 1,000 rb.

Rzeczowe dane należy nadsyłać do wydz. krym. do aktów 2306/17.

— W nocy na 28 kwietnia nie wyrzuci złodzieje skradli ze składu Bar-

mana przy ulicy Piotrkowskiej № 60 4,000 metrów materiału na bluzki, wartości 7,000 rb.

Rzeczowe dane należy nadsyłać do wydz. krym. kom. II, do aktów 2190/17.

— Z sądu.

Ces. niem. sąd okręgowy rozważał wczoraj nast. sprawy:

O handel kartami na chleb i chęć przepuknienia policjanta.

17 letni tapicer Józef Neufeld był oskarżony o sprzedanie w dniu 19 września 1916 r. kartek na 10 f. chleba oraz o wręczenie „łapówki” na razie 3 rub. a następnie całej portmonetki z zawartością 21 rb. 50 kop. policjantowi L. Kucharowskiemu, gdy go tenże prowadził na ulicę Ogińskiego.

Prokurator żąda skazania podsądnego za pierwsze przewinienie na 100 marek z zamianą na 20 dni więzienia, a za drugie na 2 miesiące więzienia z zaliczeniem czasu odsiadki na śledztwie t. j. miesiąc.

Sąd skazał Neufelda na 3 miesiące więzienia, odraczając czas odsiadki na lat dwa oraz na 100 mk. grzywny lub 20 dni więzienia.

Sprzedż zarekwirowanego cukru.

Przed sądem stanął kupiec tutejszy, Leopold Richter, oskarżony o sprzeciwienie się rozkazowi urzędnika państwowego.

W kwietniu r. ub. do składów cukru, należących do oskarżonego zgłosili się dwaj urzędnicy, pp. Low i Jakobka, w celu skontrolowania zapasów. Po przeprowadzeniu rewizji urzędnicy oświadczy-

li, że jedna partja cukru, składająca się z 28 worków, jest zarekwirowana. Pozostaje ona na składzie u p. Richtera, ale nie wolno jej sprzedać.

Tymczasem właściciel sprzedał następnie ten cukier, za co wyteczono mu sprawę.

Oskarżony tłumaczył na rozprawie, że cukier ten sprzedał już przed rewizją. Klienci zażądali dostawy i musieli on wypełnić zobowiązanie. Uczynił to jednak w zupełnie dobrej wierze, gdyż 19-go kwietnia otrzymał 750, a 20 kwietnia 250 worków cukru i miał zamiar z tego transportu odłożyć zarekwirowaną ilość do dyspozycji władzy. Na dowód prawdziwości swych słów przedstawia oskarżony odpowiednie rachunki i kwity.

Prokurator uwzględnił słowa oskarżonego i wnosi jedynie o 20 marek kary. Sąd przyznał oskarżonemu okoliczności łagodzące i skazał go na 10 mk. kary lub 1 dzień więzienia.

NADEŚLANE.

Kwista ogólnokrajowa.

Sekcja VI (koncertowa, sportowa i teatralna) wielkiej kwisty p. h. „Ratujcie dzieci” zwraca się niniejszym do zarządów stowarzyszeń, kółek, zrzeżeń towarzyskich, muzycznych, śpiewaczych, zawodowych, oświatowych i społecznych, do dyrekcji szkół i komitetów rad opiekuńczych szkolnych naszego miastka z uprzejmym zapytaniem, czy nie można by liczyć na to, aby choć niektóre z

**Biuro Prośb i Zażaleń
KONSULENTA PRAWNEGO**

J. Gersdorffa,

PIOTRKOWSKA 84.
Od d. 8 Czerwca w celu powiększenia lokalu przenosi się do oficyny.

tych instytucji urządziły w czasie między 3 i 10 czerwca r. b. własnym staraniem u siebie widowiska dochodowe w rodzaju koncertu, wieczoru muzycznego, przedstawienia amatorskiego i t. p. w miarę posiadanych środków, przeznaczając czysty dochód na rzecz kwisty. Pozostym sekcyja prosi o łaskawe zgłoszenia zespołów orkiestrowych, śpiewaczych, dramatycznych a także pojedynczych osób utalentowanych, które zechciałyby ofiarować swój współdział w koncertach przez sekcyję projektowanych, a których komitet nie miał możności prosić osobiście i listownie.

Nie wątpimy, że apel ten znajdzie szeroki oddźwięk wśród naszych organizacji stowarzyszeniowych i szkolnych, oraz osób, którym wyjątkowa niedola naszej działwy leży na sercu.

Łaskawe zgłoszenia prosimy kierować niezwłocznie pod adresem Komitetu kwisty p. h. „Ratujcie dzieci”, Piotrkowska 96, dla Sekcji VI.

„VICTORIA” w Berlinie

Powszechne Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń

założone w 1853 roku,

przyjmuje ubezpieczenia na życie, od ognia i nieszczęśliwych wypadków.

Jeneralna Reprezentacja na Łódź i okolice

Łódź, PIOTRKOWSKA 117.

Poszukiwani są zdolni agenci na dobrych warunkach.

**W VII-tych klas. zakładzie naukowo - wychowawczym
HELENY MIKLASZEWSKIEJ**

ul. Sienkiewicza 51,

egzaminu dla nowowstępujących uczniów odbędą się 21, 22, i 23 Maja r. b. o godzinie 4.iej po południu.

**Lokal na ochronę
dla 150 dzieci**

z ogrodem, oraz z odpowiednim pomieszczeniem na kancelaryjną poszukiwany.

Zgłoszenia w Administracji „Gazety Łódzkiej” pod „Ochrona”.

Szkola śpiewu

Marji

Wilkoszewskiej

ul. Widzewska 36.

Lekcje śpiewu solowego, zbiorowego, dykcji, deklamacji, oraz gry na fortepianie z wykładem teorii.

Zapisy od godziny 3-6 po południu

Na żądanie lekcje w mieście.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

Przeprowadził się na Znamyńską 14, róg Piotrkowskiej, do domu Szablara

**choroby zewnętrzne
skórne i włosów**

przyjmuje od 8-2 i od 4-9. Panoje od 5-6 p.p.

**TANIE RESZTKI
na bluzki**

oraz damskie i męskie kostjumy.

dosłać można na ul. Zielonej 42, m. 10 fr. 3 p

**II-je Polskie gimnazjum
filologiczne**

podaje do wiadomości, że egzaminu przedwakacyjnego, do kl. IV włącznie, rozpoczną się 4 czerwca, do pozostałych—od 8 czerwca r. b. Kancelarja Szkoły przyjmuje podania do 26 maja r. b.

Kupuje

stare futra męskie i damskie
Mutki i kołnierze.

DZIELNA № 10, I piętro front
A. Fiszliewicz.

Zarząd Spółki Komandytowej

przy ul. Erzędzińskiej 90,

zawiadamia swych członków i zainteresowanych, iż z dniem 1-go Czerwca r. b. zakończy wszelkie rachunki, ponieważ zostaje połączonym ze Stow. Współdzielczym „DZWIGNIA”

Konsulent prawny

A. Ackerberg,

Łódź, Pędzińska 2, I-o p.

Formularze do podróży

tamże do nabycia.

Bardzo tanio

do sprzedania z powodu likwidacji

suche drzewo

sosnowe i dębowe, opałowe i budowlane, oraz wozy i rolwagi, a także różne sprzęty kowalskie i stelmarskie.

LIPOWA 59.

Młoda nauczycielka

Z dyplomem Konserwatorium Warszawskiego i konwersacją niemiecką,

poszukuje kondycji na lato.
Radwańska 19, m. 6. Zostać można o g. 2-5 pp.

Zaginął kot

w piątek maści czarno-białej.
Łaskawym znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem 2 rb. ul. Widzewska 139, u stróża.

A. Dó sprzedania jest 12 kłozetów polowych, nadających się na wieś, lub szpitali i ochronek. Cena przystępna ul. Słowiańska 4.

Akuszerka Marja Kubička przyjmuje Piotrkowska № 199 m. 7.

Dwa pokoje z kuchnią od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość Dzielna № 13 u gospodarza.

Jest do sprzedania dorożka w dobrym stanie. Ulica Rokicińska 39.

Mebie stołowe, sypialnie dębowe i kucenne urządzenie sprzedam po cenie koszt. Orla 23. Stolarnia.

Mebie sprzedam także: stołowy, gabinet, sypialny dębowy, salonik machontowy. Piotrkowska 169-9.

Potrzebna osoba do gospodarstwa ds samotnego. Świątectwa wymagalne. Wólczajska 139 m. 5 od 1-2p.

Potrzebna zdolna panna do pracowni ubiorów damskich i dziecięcych. Piotrkowska 117 „Delfina”

Pianino mało używane sprzedam. Piotrkowska 117. Pracownia gorsetów.

Potrzebny chłopiec 15-16 letni z porządnej rodziny do usługi. Ewangelicka 7 m. 92.

Pralnik Najlepszy środek do prania bielizny chem. fabr. J. Setzer i E. Werner Sprzedaj hurtowa u Edm. Bogdaniego, Dzielna 30 Zadac wszędzie, paczka 22 kop.

Pokój umeblovany, z oddzielnym wejściem, do wynajęcia ul. Zielona 41 m. 8

Potrzebne zdolne panny i uczennice do szycia, ul. Św. Andrzeja 88 W. Kiełbaszka.

Potrzebne zdolne podęczne do krawieżyzki. Piotrkowska 207 Danielewka.

Przechodząc Dzielna róg Widzewskiej zgubiono portmonetkę 1/4 losu 4 klasy loterii klasycznej Główniej Rady Opiekunówkiej № 22089. Zastrzeżenie zrobione. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot do Administracji G. Ł.

Potrzebne zdolne panny i uczenice do pracowni ubiorów dziecięcych ul. Widzewska 16.

Przyjmę na letnisko nauczycielką lub nauczycielką wraz z całodzienne utrzymaniem. Oferty w Administracji „Gazety Łódzkiej” pod „stacja Górkówek”

Szpice rasowy biały do sprzedania. Wiadomość Przejazd 22 m. 1.

W środę d. 9 maja r. b. skradziono portfel zawierający 170 rb. papierami, różne dokumenty i paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Józefa Łuczaka.